

**Sygn. akt: I1 C 2452/20 upr**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2022 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni, I Wydział Cywilny - Sekcja d/s Rozpoznawanych w Postępowaniu Uproszczonym  
w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Jank
Protokolant:	sekretarz sądowy Katarzyna Pietkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 1 lutego 2022 r. w Gdyni

sprawy z powództwa **G. S.**

**przeciwko H. B.**

**o zachowek**

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania,

III. nakazuje ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 308,95 (trzysta osiem złotych i dziewięćdziesiąt pięć groszy) z tytułu zwrotu wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa

Sygn. akt I1 C 2452/20

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 3 sierpnia 2020 r. powódka G. S. domagała się od pozwanej H. B. zapłaty kwoty 12.000 zł tytułem zachowku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 października 2019 r. do dnia zapłaty, a ponadto zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka podała, że prawomocnym postanowieniem z dnia 23 lipca 2019 r. w sprawie VII Ns 790/19 Sąd Rejonowy w Gdyni stwierdził, że spadek po zmarłym w dniu 10 kwietnia 2019 r. w G. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 6 września 2012 r. nabyła jego żona H. B. w całości. Wskazała następnie, że spadkodawca posiadał dwójkę dzieci: G. S. i M. B. (1), który zmarł przed śmiercią spadkodawcy pozostawiając córkę M. B. (2). W chwili śmierci spadkodawca był żonaty z pozwaną. Dodała, że w przypadku dziedziczenia ustawowego, do kręgu spadkobierców ustawowych należały żona H. B., córka G. S. i wnuczka M. B. (2). W związku z tym, każdy ze spadkobierców ustawowych uprawniony byłby do 1/3, zatem należny zachowek wynosi połowę z 1/3 spadku.

Powódka wskazała następnie, że spadkodawca w dniu 20 maja 1996 r. sprzedał spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w L. przy ul. (...). Za pieniądze uzyskane z tej sprzedaży zakupił następnie mieszkanie w G. przy ul. (...). Powódka oświadczyła, że nie posiada informacji o innych składnikach majątkowych wchodzących do

spadku, w związku z tym dochodzona kwota nie wyczerpuje całości roszczenia. Stwierdziła, że nie zrzeka się roszczenia w zakresie nieobjętym przedmiotowym pozwem. Dodała, że pozwana wypłaciła powódce w dniu 10 października 2019 r. kwotę 29.302 zł. Uzasadniając wskazaną datę początkowego naliczania odsetek powódka podała, że poprzez częściowe spełnienie roszczenia o zachówek pozwana odmówiła spełnienia roszczenia w pozostałej części.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Pozwana podniosła zarzut braku podstawy prawnej roszczenia, a w dalszej kolejności zarzut sprzeczności roszczenia z zasadami współżycia społecznego i społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Zakwestionowała dochodzone roszczenie tak co do zasady, jak i wysokości, wskazując, że powódka otrzymała już kwotę 29.302 zł tytułem należnego zachowku. Odnosząc się do twierdzeń powódki wskazała, że nie przedstawiła ona żadnych dowodów na fakt, że środki na zakup mieszkania w G. przy ul. (...) pochodziły ze sprzedaży przez spadkodawcę spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w L. przy ul. (...). Stała na stanowisku, że nabycie własności lokalu w G., jak również prace wykończeniowe, sfinansowane zostały z majątku wspólnego spadkodawcy i pozwanej. Podniosła, że przedmiotowe mieszkanie nabyte zostało podczas obowiązywania art. 215 § 2, zgodnie z którym spółdzielcze prawo do lokalu przydzielonego obojgu małżonkom lub jednemu z nich w czasie trwania małżeństwa dla zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych rodziny należy wspólnie do obojga małżonków bez względu na istniejące między nimi stosunki majątkowe. Pozwana stała następnie na stanowisku, że w dacie śmierci spadkodawcy posiadał on we współwłasności ustawowej małżeńskiej z pozwaną lokal mieszkalny w G. przy ul. (...) o wartości nieprzekraczającej 355.500 zł oraz środki zgromadzone na rachunku bankowym w wysokości 5.123,94 zł. Wskazała następnie, że samodzielnie poniosła koszty pogrzebu spadkodawcy, które wyniosły 4.500 zł.

Pozwana podniosła również, że żądanie powódki jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Stwierdziła, że nie posiada innego lokalu mieszkalnego, do którego mogłaby się przeprowadzić, utrzymuje się ze świadczenia emerytalno-rentowego, jest osoba starsza i schorowaną. Dodała, że powódka zaniedbywała spadkodawcę, rzadko go odwiedzała, nie interesowała się stanem jego zdrowia, mimo że ciężko chorował. Cały ciężar opieki nad spadkodawcą spoczywał na jego żonie (pозwanej).

W piśmie z dnia 14 października 2020 r. powódka podtrzymała swoje stanowisko. Wskazała nadto, że faktycznie poniesione przez pozwaną koszty pogrzebu wynoszą nie więcej niż 500 zł z uwagi na kwotę otrzymanego zasiłku pogrzebowego, który wynosi 4.000 zł. Odnosząc się do zarzutu sprzeczności roszczenia z zasadami współżycia społecznego powódka podkreśliła, że w spadkodawca w swoim testamencie notarialnym nie wydziedziczył powódki. Powołując się na orzecznictwo i wypowiedzi doktryny stała na stanowisku, że zastosowanie art. 5 k.c. może mieć miejsce w sytuacjach wyjątkowych, zaś w sprawach o zachówek zakres jego stosowania powinien być szczególnie wąski i obejmować jedynie sytuacje rażącego naruszenia obowiązków rodzinnych. Wskazała, że zamieszkiwała w miejscowości oddalonej o 600 km od miejsca zamieszkania ojca, dlatego jej kontakty z ojcem nie były częste, co jednak nie uzasadnia uwzględnienia zarzutu nadużycia prawa podmiotowego. Odnosząc się do sytuacji materialnej pozwanej wskazała, że mieszka ona samotnie w mieszkaniu o powierzchni 70 m<sup>2</sup>, dlatego przy konieczności uzupełnienia zachowku rozwiązaniem mogłaby być sprzedaż tego mieszkania i zakup mniejszego.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny***

W dniu 6 września 2012 r. przed notariuszem D. K., prowadzącą Kancelarię Notarialną w R., A. B. (1) – ojciec powódki G. S. oraz mąż pozwanej H. B. – sporządził testament, w którym do całości spadku powołał swoją żonę – H. B..

/dowód: okoliczności bezsporne; nadto testament z dnia 6 września 2012 r. w formie aktu notarialnego, Rep. A nr 4202/12 (k. 11)/

W dniu 10 kwietnia 2019 r. A. B. (1) zmarł. Spadkodawca posiadał dwójkę dzieci – G. S. oraz M. B. (1), który nie dożył otwarcia spadku. M. B. (1) pozostawił córkę M. B. (1). W dacie śmierci spadkodawca pozostawał w związku małżeńskim z pozwaną, niebędącą matką powódki..

/dowód: okoliczności bezsporne/

Postanowieniem z dnia 23 lipca 2019 r. w sprawie VII Ns 790/19 Sąd Rejonowy w Gdyni stwierdził, że spadek spadkodawcy na podstawie testamentu notarialnego z dnia 6 września 2012 r. nabyła jego żona H. B. w całości.

/dowód: okoliczności bezsporne/

Umową w formie aktu notarialnego, zawartą w dniu 20 maja 1996 r. przed notariuszem J. R., prowadzącym Kancelarię Notarialną w L., spadkodawca zbył udział w wysokości 4/6 w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu położonym przy ul. (...) w L. za kwotę 33.334 zł.

/dowód: umowa sprzedaży w formie aktu notarialnego z dnia 20 maja 1996 r., Rep. A nr 692/96 (k. 12-13)/

Przed śmiercią relacje spadkodawcy z powódką nie były bliskie. Nie interesowała się stanem jego zdrowia. Mieszkali w miejscowościach oddalonych od siebie o prawie 600 km (spadkodawca w G., powódka w M.). Powódka odwiedzała ojca raz na kilka lat. Podczas pobytów w G. powódka mieszkała na działce udostępnionej przez córkę i zięcia pozwanej. Przez ostatnie 10 lat życia spadkodawca nie wychodził z domu, poruszał się o kulach, wymagał pomocy w związku z codziennym funkcjonowaniem. Zajmowała się nim głównie żona, która m.in. mierzyła mu ciśnienie, przygotowywała posiłki i podawała leki. W związku z pogorszeniem jego stanu zdrowia ze spadkodawcą i pozwaną zamieszkała córka pozwanej B. A., niebędąca córką spadkodawcy. Następnie, z powodu utraty sił przez pozwaną, głównie ze względu na przebytą operację, podjęła ona wraz córką decyzję o skierowaniu spadkodawcy do domu opieki, co konsultowano również z powódką i jej mężem, którzy poparli tę decyzję i zaproponowali partycypowanie w kosztach z tym związanych. Powódka nie wie, do jakiego domu opieki trafił jej ojciec. Nie pytała o to pozwanej ani jej córki. Na temat spadkodawcy i umieszczenia go w domu pomocy społecznej z zięciem pozwanej rozmawiał mąż powódki, Powódka nie spytała go o to, w jakim domu opieki przebywa ojciec.

/dowód: zeznania świadka B. A. (k. 156-157); zeznania świadka W. A. (k. 157-158); zeznania powódki G. S. (k. 158-159)/

Pozwana i spadkodawca byli współposiadaczami rachunku bankowego w banku (...), którego saldo w dniu śmierci spadkodawcy wynosiło 5.123,94 zł. W dniu śmierci spadkodawca nie był właścicielem ani współwłaścicielem żadnego pojazdu.

/dowód: zaświadczenie z dnia 19 września 2019 r. o saldzie rachunku bankowego (k. 38); zaświadczenie z Centralnej Ewidencji Pojazdów (k. 78)/

W dniu otwarcia spadku pozwanej i spadkodawcy przysługiwało na zasadzie ustawowej wspólności majątkowej spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu położonego przy ul. (...) w G.. Szacunkowa wartość tego prawa według stanu mieszkania i cen z dnia 10 października 2019 r. wynosiła 360.500 zł. Mieszkanie nabyto ze wspólnych oszczędności pozwanej oraz spadkodawcy, jak również dzięki pożyczkom udzielonym przez powódkę oraz rodziców zięcia pozwanej.

/dowód: opinia biegłego rzeczoznawcy majątkowego A. B. (2) (k. 91-122); zeznania świadka W. A. (k. 157-158)/

Zasiłek pogrzebowy jedynie częściowo pokrył koszty pogrzebu. Pozwana samodzielnie poniosła pozostałe koszty w wysokości ok. 4.500 zł.

/dowód: zeznania świadka B. A. (k. 156v); zeznania świadka W. A. (k. 157)/

Pozwana 10 października 2019 r. dobrowolnie dokonała na rzecz powódki wpłaty w wysokości 29.302 zł tytułem należnego jej zachowku.

/dowód: okoliczności bezsporne/

### **Sąd zważył, co następuje**

Część okoliczności faktycznych w niniejszej sprawie była bezsporna. Do faktów tych należało powołanie do spadku pozwanej na podstawie testamentu, krąg osób, które dziedziczyłyby po spadkodawcy na podstawie ustawy oraz fakt dobrowolnej zapłaty przez pozwaną na rzecz powódki kwoty 29.302 zł. Sporne elementy stanu faktycznego Sąd ustalił na podstawie dokumentów urzędowych i prywatnych, opinii biegłej rzeczoznawcy majątkowej oraz zeznań świadków i strony powodowej.

Dokumenty urzędowe (akty notarialne, zaświadczenie z Centralnej Ewidencji Pojazdów) stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.), podczas gdy dokumenty prywatne (zaświadczenie o saldzie rachunku bankowego) stanowiły dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 k.p.c.). Dokumenty nie były kwestionowane przez strony, a Sąd nie znalazł z urzędu okoliczności, które przeczyłyby ich prawdziwości.

Sąd uznał za wiarygodną pisemną opinię biegłej rzeczoznawcy majątkowej A. B. (2), gdyż była kompletna, niesprzeczna wewnątrz, wyczerpująca i wykonana z dochowaniem należytych standardów. Sąd zwrócił uwagę, że opinia nie była kwestionowana przez żadną ze stron i nie wzbudzała wątpliwości sądu, dlatego stała się podstawą poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych,

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków B. i W. A., ponieważ były przekonujące, spójne i rzeczowe. Świadkowie opisali w swoich zeznaniach relacje łączące powódkę ze spadkodawcą w zakresie, w jakim były im wiadome, w tym częstotliwość ich kontaktów, a także osobiste starania pozwanej mające na celu zapewnienie spadkodawcy opieki w ostatnich latach życia. Sąd miał na względzie, że świadkowie są wprawdzie osobami najbliższymi dla pozwanej, dlatego teoretycznie mogliby zeznawać na jej korzyść. Jednak całokształt okoliczności sprawy, a zwłaszcza postawa świadków względem spadkodawcy i samej powódki, zarówno przed, jak i w trakcie procesu, przekonały sąd o ich uczciwości i prawdomówności. Należy zauważyć, że powódka i córka pozwanej były dla siebie osobami niemal obcymi, niespokrewnionymi, a mimo to kontakt pomiędzy powódką i jej ojcem został nawiązany dzięki zięciowi pozwanej. To córka pozwanej i jej mąż gościli u siebie powódkę z rodziną w czasie ich wizyt w G.. To córka pozwanej zajmowała się ojcem powódki w czasie jego choroby, a następnie wraz z mężem pokrywała koszty jego opieki w domu opieki społecznej. To córka i zięć pozwanej przyznali uczciwie w zeznaniach, że mąż powódki oferował pomoc finansową w poręczeniu kosztów pobytu A. B. (1) w domu opieki, mimo, iż ewentualne przemilczenie tego faktu byłoby korzystniejsze dla pozwanej. W ocenie Sądu opisana postawa świadków była zawsze ugodowa, otwarta i uczciwa. To samo można powiedzieć o postawie pozwanej (matki i teściowej świadków), w szczególności należy wspomnieć o fakcie dobrowolnej zapłaty powódce, jeszcze przed wytoczeniem powództwa, dość dokładnie obliczonego zachowku.

Zeznania powódki Sąd uznał za wiarygodne w ograniczonym zakresie, ponieważ okazały się sprzeczne z zeznaniami świadków B. i W. A., a ponadto sprzeczne wewnątrz. Nie uszło bowiem uwadze Sądu, że powódka stanowczo twierdziła, że pozwana nie wniosła żadnego wkładu do małżeństwa ze spadkobiercą, swoje mieszkanie przekazała wnukowi, który je sprzedał (k. 158v), a jednocześnie przyznała, że nie toczyła z pozwaną rozmów na ten temat (k. 159). Zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazują, że powódka nie mogła mieć zatem rzetelnych informacji o stanie majątkowym pozwanej w momencie zawierania małżeństwa ze spadkodawcą.

Niewiarygodne są również twierdzenia powódki o izolowaniu jej od ojca przez pozwaną i jej rodzinę. Córka i zięć pozwanej gościli powódkę na swojej działce podczas jej pobytów w G.. Sama powódka potwierdziła, że miała bardzo dobry kontakt z zięciem pozwanej (k. 159). Dodatkowo należy stwierdzić, że wydaje się mało prawdopodobne, by pozwana, sama będąca osobą schorowaną i w podeszłym wieku, była w stanie skutecznie uniemożliwić mężowi kontakt

z dziećmi, o ile dzieci te naprawdę chciałyby tego kontaktu. Nadto, twierdzenia powódki, że pozwana zniszczyła poprzednie testamenty spadkodawcy, uznać należy za zarzut całkowicie gołosłowny.

Powódka szczerze natomiast przyznała, że nie wie, w jakim domu opieki umieszczono spadkodawcę. Pośrednio potwierdziła też fakt rzadkich kontaktów z ojcem, co tłumaczyła dużą odległością w jakiej od niego zamieszkiwała. Okoliczności te czynią wiarygodnymi twierdzenia świadków B. i W. A., że powódka nie utrzymywała z ojcem bliskiej relacji i nie wspomagała pozwanej w opiece nad nim.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 991 § 1 i 2 k.c., zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Ustalając należny powódce tytułem zachowku udział w masie spadkowej przywołać ponadto należy art. 931 § 1 i 2 k.c., który stanowi, że w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku. Jeżeli dziecko spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadął, przypada jego dzieciom w częściach równych. Przepis ten stosuje się odpowiednio do dalszych zstępnym. Wynika z tego, że w razie niesporządzenia przez spadkodawcę testamentu, dziedziczyłyby po nim jego żona – pozwana H. B., córka – powódka G. S., oraz córka nieżyjącego w momencie otwarcia spadku syna spadkodawcy – M. B. (2). Każda z tych trzech osób dziedziczyłaby udział wynoszący 1/3 spadku. Na mocy art. 991 § 1 k.c. należny powódce zachówek wynosi zatem 1/6 spadku, czyli połowę jej niedoszłego udziału spadkowego.

Przechodząc do ustalania składu i wartości masy spadkowej wskazać należy w pierwszej kolejności, że powódce nie udało się udowodnić, że mieszkanie położone w G. przy ul. (...) zakupione zostało za środki uzyskane przez spadkodawcę ze zbycia mieszkania położonego w L. przy ul. (...) i tym samym na zasadzie surogacji weszło do majątku osobistego spadkodawcy. Bezsprornie mieszkanie zostało nabyte w czasie trwania związku małżeńskiego, a zatem zgodnie z zasadą wyrażoną w przepisie art. 31 kro weszło w skład majątku wspólnego małżonków. R. powódki było udowodnić okoliczność przeciwną i wykazać, że środki pochodzące ze sprzedaży lokalu w L. w całości zostały przeznaczone na nabycie mieszkania w G.. W tej kwestii zabrakło jakiegokolwiek dowodu. Przeciwnie, ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że pozwana w momencie zawierania związku małżeńskiego posiadała oszczędności, a nabyte później mieszkanie pozwana i spadkodawca zakupili ze swoich wspólnych oszczędności, jak również dzięki pożyczkom udzielonym przez powódkę oraz rodziców zięcia pozwanej. Nie ma zatem podstaw, by przedmiotowego mieszkania nie włączać do majątku wspólnego pozwanej i spadkodawcy. Zgodnie z ustaleniami biegłej, szacunkowa wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu położonego przy ul. (...) w G. na dzień otwarcia spadku wynosiła 360.500 zł.

Kolejnym składnikiem majątkowym spadkodawcy były środki zgromadzone na rachunku bankowego w banku (...), którego saldo w dniu śmierci spadkodawcy wynosiło 5.123,94 zł. Środki te również stanowiły majątek wspólny. Innych składników majątku spadkodawcy w toku procesu nie ustalono. W tym miejscu należy wskazać, że Sąd na zasadzie art. 2352 § 1 pkt. 2 kpc pominął wniosek o zwrócenie się do Krajowej Izby Rozliczeniowej, ponieważ zgodnie z wnioskiem sprecyzowanym przez pełnomocnika powódki na ostatniej rozprawie, dowód ten miał wykazać, czy spadkodawca przed śmiercią nie dokonywał darowizn, oraz czy jakieś pieniądze nie zostały wypłacone przed jego śmiercią. W ocenie sądu wnioskowany dowód nie był przydatny do stwierdzenia tych okoliczności ponieważ ewentualne informacje banków potwierdziłyby wyłącznie wypłatę określonych środków z rachunku bankowego, a nie sposób ich rozdysponowania. Poza tym pozwana złożyła do akt zaświadczenie o stanie rachunku bankowego

swojego i spadkodawcy ze wskazaniem zgromadzonej na nim kwoty. Dalej – w aktach sprawy znajduje się również dokument urzędowy potwierdzający zgłoszenie nabycia spadku i podana w nim wartość spadku. Brak dowodów na to, aby wartość tę Urząd Skarbowy zakwestionował.

W dniu śmierci spadkodawcy ustala ustawowa wspólność małżeńska pozwanej i spadkodawcy, w której mieli równe udziały (art. 43 § 1 k.r.o.). Wartość spadku po spadkodawcy stanowi zatem połowa z sumy kwot 360.500 zł i 5.123,94 zł, czyli kwota 182,811,97. Od tej sumy należy następnie odjąć kwotę 4.500 zł, czyli kwotę wydatków poniesionych przez pozwaną na sfinansowanie pogrzebu spadkodawcy przekraczających kwotę otrzymanego zasiłku pogrzebowego (4.000 zł), albowiem stosownie do treści art. 922 § 3 in principio k.c., do długów spadkowych należą także koszty pogrzebu spadkodawcy w takim zakresie, w jakim pogrzeb ten odpowiada zwyczajom przyjętym w danym środowisku. Stan czynny spadku po spadkodawcy określić należy zatem na kwotę 178.311,97, zaś należny powódce zachówek – na kwotę 29.718,66 zł.

Odnośnie wysokości długów spadkowych – sąd dał wiarę świadkom B. i W. A., że koszty te przekroczył wysokość zasiłku pogrzebowego. Wprawdzie powódka zakwestionowała te okoliczności, jednakże z doświadczenia życiowego wynika, że zasiłek pogrzebowy wystarcza jedynie na pokrycie podstawowych kosztów pogrzebu przede wszystkim usług firmy pogrzebowej, Nie wystarcza już natomiast np. na organizację stypy, zakup pomnika, szerszy zakres usług kamieniarskich itp. świadek B. A. wskazała, że stypa kosztowała ok 1500 zł, ofiara dla księdza ok 500 zł, usługa kamieniarza ok. 2000 zł., zaś zasiłek pogrzebowy pokrył koszty zakupu wieńców, prac na cmentarzu i firmy pogrzebowej. W ocenie Sądu kwoty te zgodne są zasadami doświadczenia życiowego

Sąd oddalił powództwo w całości, albowiem uznał, że wycena wartości spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu położonego przy ul. (...) w G., dokonana przez pozwaną, została wykonana z należyłą starannością, a niedoszacowanie wartości w wysokości 5.000 zł z całą pewnością mieści się w granicach dopuszczalnego błędu tym bardziej, że obie wyceny (dokonana przez pozwaną oraz biegłą) siłą rzeczy mają charakter szacunkowy. W konsekwencji Sąd uznał, że wypłacony powódce zachówek w pełni zaspokoił jej roszczenie prowadząc do jego wygaśnięcia i na podstawie art. 991 § 2 a contrario k.c., Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji.

W punkcie II sentencji Sąd orzekł o kosztach postępowania w zgodzie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażoną w art. 98 k.p.c. Na rzecz pozwanej zasądzono kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, na którą złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 3.600 zł, ustalone zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265), a także koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

W punkcie III sentencji Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 755) o ściągnięciu od powódki kwoty 308,95 zł tytułem zwrotu wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.